



**Srebrne
Niedźwiedzie**

str. 3



**Inwestycje
na Jubileusz
GINO ROSSI**

str. 8-9



**Chińczycy
w SCANII**

str. 11



**Wywiad
z artystami
KMN**

str. 13

ZIEMIA

DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO • SŁUPSK • USTKA



ZBLIŻENIA

SŁUPSKA

DWUTYGODNIK

www.zblizenia.pl

Nr 10 (15) • 2007.05.25

ROZWIJAMY SKRZYDŁA



str.5

Fot. Zbigniew Bielecki



Cena od -
53.278 zł netto

Wytrzymały Hilux - pojedyncza kabina



Uniwersalny Hilux - półtorowej kabiny



do -
91.475 zł netto

Komfortowy i przestronny Hilux - podwójna kabina

Hilux

TODAY TOMORROW



Wyposażenie Hiluxa z podwójną kabiną pasażerską

- Poduszka powietrzna kierowcy i pasażera
- ABS
- Wspomaganie kierownicy
- Tapicerka welurowa
- Centralny zamek
- Elektryczne szyby (przód i tył)
- Klimatyzacja manualna
- Przednie światła przeciwmgielne

- Radio z CD i MP3
- Progi boczne
- Elektrycznie regulowane lusterka
- Automatyczne sprzęgła w piastach kół przednich
- Poszerzane błotniki
- Koła 255/70 R15, aluminiowe felgi
- Ilość miejsc - 5
- Maksymalna moc (kW/obr./min) 120 KM

Pełne odliczenie podatku VAT (ciężarowy)

STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS

AMS Anetta i Mariusz Staniuk

76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 0 59 848 20 01



JERZY RAUBE
KOMENTARZ

Widać nas

Czy zastanawialiście się nad skuteczną promocją i informacją o Waszej gminie? Co chcielibyście powiedzieć tym wszystkim, którzy o Was jeszcze nic nie wiedzą? Czy chcecie, aby do Waszej gminy zawitali nowi inwestorzy, turyści. Chcecie poznać nowych partnerów do współpracy? Nie wiecie jak to zrobić? Umówcie się na spotkanie z prezydentem Słupska Maciejem Kobylńskim. Jeśli nie będziecie mieli „kodu dostępu”, spróbujcie to samo zrobić z dyrektorem Biura Promocji i Integracji Europejskiej Przemysławem Namysłowskim. W ostateczności o tych sprawach może poinformować, zawsze do usług, całe biuro rzecznika. Oni są w tej materii kompetentni, bowiem od kilku dni szczytą się prestiżowym wyróżnieniem promocyjnym – Godłem „Teraz Polska” (szczegóły obok).

Kilka godzin po powrocie z Warszawy prezydent Kobylński znów był na scenie, tym razem w Teatrze w Słupsku. Wręczał nagrody Srebrnego Niedźwiedzia (o tym na str. 3). Nie omieszkał nawiązać do wrażeń ze stolicy. – Cieszymy się niezmiernie, że dzięki ogromnej pracy wielu naszych mieszkańców znaleźliśmy się w elicie miast polskich, obok Olsztyna i Jeleniej Góry. Konkurencja nie była łatwa, bo za nami uplaso-

wały się znacznie większe ośrodki, jak Gdynia czy Katowice. Oceniano nas w skali do tysiąca – za inwestycje, politykę społeczną, infrastrukturę, gospodarność. Zdobyliśmy ponad dziewięćset punktów i otrzymaliśmy list gratulacyjny od prezydenta RP – zakończył z uśmiechem.

- A to ci dopiero numer, w czasach rządów PIS, gdzie prezydent jest z SLD, przewodniczący Rady z PO miasto zdobywa taką prestiżową nagrodę – słusznie zauważył jeden z samorządowców „platformy”. Ta nagroda pozwoli na budowanie jeszcze lepszego wizerunku Ziemi Słupskiej.

Tak się składa, że nasze czasopismo nosi nazwę „ZBLIŻENIA”. To jest nasz 15 jubileuszowy numer. Tak jak zakładaliśmy na początku – będziemy opowiadać o atutach regionu, osiągnięciach i oczekiwaniach jego mieszkańców. Tak jest w każdym wydaniu, tak jest i w tym, jubileuszowym. Naszą siłą i wizytówką jest wydanie papierowe tygodnika oraz strona internetowa www.zblizenia.pl. Naszą siłą są też wierni Czytelnicy, którzy głosami złożonymi na kuponach „ZBLIŻEN” wybrali najlepszego lekarza Słupska – dr Piotra Kluczewskiego. Składamy mu serdeczne gratulacje. Dołączamy też życzenia wytrwałości jego koleżankom i kolegom. Zespół dziennikarzy „ZBLIŻEN” zapewnia, że będzie uczestniczył w kolejnych ciekawych akcjach promocyjnych. C.d. w tym numerze. ■

Teraz Słupsk!



TERAZ POLSKA

W Warszawie Słupsk został wyróżniony Godłem „Teraz Polska”. Nagrodę odebrali w czasie Koncertu Galowego w Teatrze Wielkim (21.05.07r.) prezydent Maciej Kobylński i przewodniczący Rady Miejskiej w Słupsku, Zbigniew Konwiński. Celem konkursu jest wyróżnienie Godłem „Teraz Polska” najlepszych, pod względem gospodarności oraz atrakcyjności dla mieszkańców i przedsiębiorców, gmin w Polsce. Nagroda ma promować gminę, podkreślając jej wszechstronną atrakcyjność oraz spełnić rolę magnesu przyciągającego do wyróżnionej gminy mieszkańców oraz inwestorów.

Małgorzata Kowal



600-lecie Damnicy

600-lecie swojej miejscowości będą uroczystość świętować mieszkańcy Damnicy. Obchody jubileuszu będą trwały 3 dni - 25, 26 i 26 maja. W ich ramach przewidziano otwartą Sesję Rady Gminy, uroczystość religijno – patriotyczną, ale przede wszystkim dobrą zabawę.



Jubileusz został zaplanowany tak, aby każdy mógł znaleźć tu coś dla siebie.

Pierwszego dnia nastąpi uroczyste rozpoczęcie Sesji Rady Gminy, powrót w formie wykładu do początków dziejów gminy Damnica, nadanie tytułu honorowego „Zasłużony dla Gminy Damnica” oraz pokazy artystyczne lokalnej młodzieży.

Drugiego, najbardziej obfitującego w przewidziane rozrywki

dnia zapowiada się otwarty turniej piłki siatkowej, Turniej bokserski, a także Amatorski Turniej „Strong Men”. - W tej konkurencji być może wystąpi również Dariusz Michalczewski - Mistrza świata w boksie WBO w wadze półciężkiej od 1994 – mówi wójt gminy Damnica Maria Janusz - Gwiazdą wieczoru natomiast będzie „Elena”, która z romskim zespołem wniesie do jubileuszu cygański akcent i nastrój. Atrakcje zakończą się ok. 22.30,

zabawą taneczną oraz pokazem sztucznych ogni.

Trzeciego dnia 600 - lecie uczczone zostanie uroczystą Mszą Świętą i złożeniem kwiatów przez najmłodszych gminnych strażaków na grobach znanych mieszkańców Damnicy. Ciekawostką będzie także plener malarski pod hasłem: „Jak zamienić archiwistykę w plastykę” oraz bieg bez mety. Do zobaczenia na jubileuszu! **Edi**



Informujemy Szanownych Klientów,
że w ramach usługi VIA „Moje Rachunki”

w okresie od 01.05.2007 do 31.12.2007

można opłacać rachunki za energię elektryczną z niższą prowizją - 0,99 zł.

Informacje na temat usługi oraz listę punktów, w których obowiązuje niższa opłata, można uzyskać w Biurach Obsługi Klienta KE ENERGA SA - Oddział w Słupsku oraz na stronie www.slupsk.energa.pl.

Koncern Energetyczny ENERGA SA
Oddział w Słupsku
ul. Przemysłowa 114, 76-200 Słupsk
tel.: +48 59 841 60 00, faks: +48 59 841 66 02
www.slupsk.energa.pl, sekretariat@slupsk.energa.pl

pożyczki i lokaty w SKOK Stefczyka

**ATRAKCYJNE POŻYCZKI
I KREDYTY!**

- linie kredytowe
- kredyty na zakup, remont domu lub mieszkania do 25 lat
- pożyczki możliwe bez poręczycieli nawet do 80 000 PLN
- oferty specjalne dla przedsiębiorców nawet do 500 000 PLN
- pożyczki dla osób o niskich dochodach

WYSOKO OPROCENTOWANE

LOKATY nawet do 6,15%

KONTA OSOBISTE

- bezpieczny dostęp do konta przez Internet i telefon

PRZELEWY już od 0,99 zł

SKOK STEFCZYKA



SŁUPSK, ul. Wojska Polskiego 1,
tel. 059 840 34 34, 059 848 54 81

www.skokstefczyka.pl

infolinia: 0 801 600 100 (opłata za minutę zgodna z taryfą danego operatora) lub 058 782 93 00

ŚWIĘTO SŁUPSKIEJ GOSPODARKI

IX Gala Słupskiej Promocji odbyła się 22 maja br. w siedzibie Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica. W czasie uroczystości ogłoszono wyniki konkursów: Srebrny Niedźwiedź 2006 – Lider Promocji Słupskiej Gospodarki, Słupski Produkt Roku 2006 oraz konkursu – plebiscytu Lekarz, Pielęgniarka Roku 2007 miasta i powiatu słupskiego.



Śpiewała Gabi Gold

W kategorii dużych firm nominowani od lewej: Bronisław Bajcar – szef słupskiej firmy "Bajcar", Roman Bielecki – prezes MZK w Koszalinie i Edmund Żmuda-Trzebiatowski – prezes firmy "Jantar" w Słupsku.

Nagrody Srebrnego Niedźwiedzia dla najlepszych przedsiębiorstw otrzymali: (w kategorii firm małych) MASA Kompleksowe Systemy Ważące ze Słupska, (w kategorii firm średnich) Piekarnia – Ciastkarnia Handel Detaliczny E. Głodowski z Lęborka, (w kategorii firm dużych) Jantar Sp. z o.o. ze Słupska. Tytuł menadżera słupskiej gospodarki przyznano Małgorzacie

Dąbrowskiej, prezesowi zarządu firmy NFM International z Potęgową. Wśród instytucji okołobiznesowych nagrodzono Muzeum Pomorza Środkowego. Natomiast w kategorii media triumfowało Radio Słupsk/Radio Koszalin S.A. Przyznano także trzy nagrody specjalne, które otrzymali: Teresa i Piotr Rabendowie z Głębina za modernizację i zarządzanie gospodarstwem rolnym, firma Plast-



met Jan Czechowicz z Widzina za skuteczne poszukiwanie środków unijnych na nowe technologie.

Lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej miasta Słupska został

Piotr Kluczewski NZOZ Lekarz Do-

mowy (na zdjęciu poniżej).

Małgorzata Kowal
Fot. Zbigniew Bielecki



Festyn Dziecięcy

Muzeum bowiem to jedno z niewielu miejsc, gdzie jeszcze przedzie się nici na kołowrotku, kopie torf, toczy gliniane naczynia na kole, magluje, pierze tarą, kręci powrozy, wypłata kosze, piecze chleb w ceglany piecu, smaży drożdżowe wafle w żeliwnej wafelnicy, czy ubija masło w kierzynie. Tylko tu można zobaczyć jak buduje się szachulcowe domy.

Przygotowaliśmy dla dzieci mnóstwo gier i zabaw terenowych, popularnych niegdyś na Pomorzu, wywodzących się z ludu, pozostających w łączności ze sposobem jego życia. Zorganizujemy konkursy świąteczną nawiązujące do kultury i tradycji słowińskich i kaszubskich (przewożenie torfu na czas drewnianymi taczkami, łowienie ryb, rozpoznawanie muzealnych

eksponatów, szukanie cukierków w stogu siana, przeciąganie liny, chodzenie po drabinie, itp.) Będzie można rozwiązać „słowińską krzyżówkę”. Do wygrania będzie mnóstwo nagród i słodyczy.

Czynne uczestnictwo w przygotowanych przez Muzeum grach ma przybliżyć młodym mieszkańcom regionu jego historię i tradycje. Będzie to dla nich jednocześnie zabawa i do-

skonała forma zajęć dydaktycznych, które można potraktować jako element szeroko pojętej edukacji regionalnej. Poprzez zabawę właśnie i kreowanie aktywnych form zdarzeń Muzeum pragnie przyczynić się do kształtowania świadomości regionalnej wśród dzieci. Chcemy przybliżyć dzieciom elementy kultury i tradycji regionu. Mamy nadzieję, że Festyn Dziecięcy, organizowany przez Muzeum Wsi Słowińskiej już po raz ósmy, da początek kształtowaniu się tożsamości regionalnej, a w przyszłości wpłynie na integrację ze środowiskiem.

Pobyty w skansenie uatrakcyjnią dzieciom: kaszubski zespół dziecięcy Skrzaty z Cewic i kaszubski zespół z Kamienicy Szlacheckiej, który zaprezentuje widowisko ludowe. Oba zespoły zaproszono do Muzeum specjalnie na tę okazję. Kto poczucie zmęczony będzie mógł popiknikować na łączce przy ognisku, piekąc kielbaski przywiezione w plecaku.

Zapraszamy! Impreza zorganizowana będzie 1 czerwca, rozpo-



cznie się o godz. 11.00, zakończy około godz. 14.00 W Dniu Dziecka wstęp do Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach dla każdego dziecka kosztuje tylko 1 złoty.

Gabryela Włodarska



Szcześliwej drogi... cd.



– Uzgodniliśmy z wójtem gminy Smołdzino Andrzejem Kopiniakiem, że do końca czerwca ZDP Słupsk wyremontuje pobocza do Smołdzińskiego Lasu. Na tym właśnie odcinku drogi nastąpiły największe uszkodzenia nawierzchni. Urząd Gminy Smołdzino pomoże natomiast w oczyszczeniu pasów drogowych dróg powiatowych na terenie Gminy Smołdzino. Jednocześnie od końca maja na naszych drogach rozpoczniemy remon-

Droga ze Smołdzina do Kluk jest utrapieniem – skarżą się mieszkańcy Smołdzińskiego Lasu, Łokciowych, Czołpina, Kluk. Jedynym realnym sposobem na poprawę bezpieczeństwa na tym odcinku jest przebudowa. Na dziś praktycznie funkcjonuje jeden pas ruchu. Kiedy zaczyna się sezon, a tego właśnie doświadczamy, tą drogą przemierzają tysiące samochodów. Ostatnio miejsca te odwiedził dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Słupsku, Mariusz Ożarek (na zdjęciu).

ty cząstkowe przy użyciu nowo zakupionego Remontera.

– Wracając do problemu drogi do Kluk, mieszkańcy zastanawiają się, kiedy zostanie ona poszerzona. Czterometrowy pas, to stanowczo za mało jak na drogę powiatową.

– Rzeczywiście. Zarządu Powiatu rozważa możliwość wykonania tej inwestycji w roku następnym. Gmina Smołdzino jest gminą biedną i sama takiej kosztownej inwestycji poszerzenia drogi nie udźwignie. W miesiącu wrześniu rozpoczniemy rozmowy z gminą o wspólnej realizacji zadania. Jest duża szansa, aby w 2008 roku jezd-

nia drogi od Smołdzina do Kluk zostanie poszerzona do 5,0 – 5,5 m – powiedział nam dyrektor ZDP.

Starosta Sławomir Ziemiałowicz optuje za koniecznością sporządzenia planu robót inwestycyjnych wspólnie z gminami. Większość gminnych budżetów jest bardzo skromna, zatem pomoc starostwa jest konieczna.

– Jestem bardzo zadowolony, że będzie wykonana ta inwestycja w przyszłym roku – mówi wójt A. Kopiniak. – Cieszę się też podczas naszego spotkania w gminie pan dyrektor Ożarek zobowiązał się do przeprowadzenia prac związanych z naprawą pobocza drogi ze Smołdzina do Smo-



W 2008 roku jezdnia drogi od Smołdzina do Kluk zostanie poszerzona do 5,0 – 5,5 m

dzińskiego Lasu – Czołpina. Dobrze, że w starostwie zauważa się problem zagrożeń wynikających z poruszania się po tej drodze – dodał.

Mieszkańcy z tego nadmorskiego rejonu naszego powiatu,

świadkowie ludzkich tragedii mówią, że droga już dawno powinna być zmodernizowana. O przebiegu prac będziemy na bieżąco informować.

Tekst i zdjęcia: Jerzy Raube

Harry Potter w Ustce? Jak nie klątwa, to co?



Klątwa na usteckim ratuszu? Przecież każdy rozsądny dorosły mężczyzna wie, że klątwa to zaboron. Wraz z ukończeniem przedszkole wyraz ten pojawi się w naszym życiu może tylko i wyłącznie podczas przełączania kanałów telewizji kablowej, kiedy pilot zatnie się niefortunnie na jakiejś kreskówce albo kiedy dziecko zaciągnie nas do kina na kolejny film o przygodach Harry'ego Pottera. Rozsądni dorośli mężczyźni w żadne klątwy nie wierzą. Podobnie jak nie oglądają seriali, nie czytają horoskopów i nie dbają o to, którą nogą zejść z wyрка. No nie sama fizjonomia różni nas przecież od kobiet.

Tymczasem o klątwe ciążącej na budynku dawnej szkoły przy cmentarzu jest w mieście coraz głośniejsze. A najgłośniejsze w samym gmachu, który jest teraz ratuszem. To był dobry i popularny pomysł, aby wszystkie – rozmieszczone dotychczas w trzech odległych od siebie siedzibach – wydziały Urzędu Miasta zamknąć w tej pięknej, reprezentacyjnej bryle, położonej w samym sercu kurortu. Opuszczony przez szkołę budynek zyskał w ten sposób dobrego i zasobnego gospodarza, a mieszkańcy mogą swoje sprawy załatwiać w jednym miejscu. Tyle że budowniczy z początku XX wieku zdążyli podobno zastrzec, że szkoła ma po wsze czasy szkołą pozostać, a ktokolwiek przegna-

zenie gmachu zmieni, zostanie przeklęty.

Pomysł przeniesienia urzędu miasta, jak każdy dobry, ojców miał wielu. Za wykonanie odpowiadał jednak sam jeden Antoni Gruba, sekretarz miasta importowany z nieodległego Darłowa. Przetargi ogłosił, budowlanców dopilnował, pokoje poprzydziała, przeprowadzkę zorganizował, uroczyste ratusz z nowym burmistrzem otworzył i... leży teraz nieprzytomny na OIOM-ie po ciężkim urazie. Zdarza się, Panie Sekretarzu. Proszę szybko dość do siebie, bo nie po to ja piszę, żeby Pan tego nie czytał!

Zdarza się. W nowym ratuszu zdarza się jednak częściej niż gdziekolwiek indziej. Burmistrz Graczyk, który funkcję budynku zmienił, ledwo zdążył w nim przypnąć, ponieważ zaniebane formalności nie pozwoliły mu kandydować na drugą kadencję. Integracja europejska ledwo uszła z życiem i połamała się strasznie w wypadku samochodowym, oświata złamała nogę, choć w starym urzędzie było o to znacznie łatwiej, a organizacje pozarządowe dostały gruźlicy. Były jeszcze masowe odejścia z pracy, które między innymi na miesiąc pozabawiły Ustkę promocji.

Jeżeli to nie klątwa, to co to jest? Harry Potter?!

Tomasz Kościuczuk

Swoje wielkie święto obchodzili w maju członkowie Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Grodna . 13 maja 1989 r. Powołano do życia stowarzyszenie Słupskich Kresowiaków. Tak więc członkowie Towarzystwa obchodzili 18 rocznicę swojej działalności.

W sali filharmonii odbyła się rocznicowa gala. Bardzo serdecznie przywitano założycieli Towarzystwa sprzed 18 lat. Najwięcej braw zebrali przedstawiciele Rady Seniorów w skład której wchodzi członkowie, którzy ukończyli osiemdziesiąty rok życia. Dyplomy, proporce i kwiaty wręczali m.in. Posłanka Jolanta Szczypińska, Prezydent Miasta Słupska – Maciej Kobylński, przewodniczący Rady Miejskiej – Zbigniew Konwiński oraz znani biznesmeni: Jan Reichert i Bronisław Bajcar.

Wacław Czywil urodził się na wileńszczyźnie, ma 98 lat, obecnie mieszka w Ustce. Na uroczystość

„18” KRESOWIAKÓW



Prezydent Maciej Kobylński wręcza nagrodę pani Jadwidze Biegajko

przyjechał z żoną Leokadią. Oboje otrzymali najwięcej życzeń i gratulacji. 32 osoby wchodzące w skład Rady Seniorów otrzymały dyplomy w których, m.in. czytamy: "Zapomnijmy chociaż na chwilę po ile każdy z nas ma dzisiaj lat. Z pamię-

ci przywołajmy miejsca – gdzie byliśmy i czas – jacy byliśmy mając po 18 lat..."

W części artystycznej wystąpił idol kilku pokoleń Polaków – **Jerzy Połomski**. Artysta śpiewał i nadal występuje na scenach Europy, Kanady, USA i Australii. W Słupsku przyjęto go owacją na stojąco. Dla Kresowiaków zaśpiewał swoje największe przeboje: "Iść za marzeniem", "Daj mi to szczęście na dłoni", "Moja miła, moja cicha, moja śliczna" i "Cała sala śpiewa z nami" oraz kilka nowych utworów.

Słupska Rodzina Kresowiaków umówiła się na kolejne spotkanie za dwa lata. Towarzystwo będzie miało wówczas dwadzieścia lat, a pan Wacław Czywil obchodzić będzie swoje setne urodziny.

ZB

Fot. Kazimierz Skotysz



Pani poseł Jolanta Szczypińska i senior Wacław Czywil

ZIEMIA ZBLIŻENIA



SŁUPSKA

Nakład: 10 000 egz.

ISSN 138-0745

Wydawnictwo:

AUH FOTECH

76-200 Słupsk

al. Sienkiewicza 1/2

Druk: AGORA S.A. Piła

Redaktor naczelny

Jerzy Raube

Dyrektor wydawnictwa

Zbigniew Bielecki

Redaktor dyżurny

Magdalena Łagun

Projekty Reklam

Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro reklamy:

76-200 Słupsk

al. Sienkiewicza 1/2

tel./fax 059 842 98 20

e-mail: redakcja@zblizenia.pl

www.zblizenia.pl

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępna także w redakcji. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.



www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl



Delegacja inwestora brytyjskiego przyleciała na słupskie lotnisko awionetką, ponieważ nie dostała zgody na lądowanie w Redzikowie samolotu odrzutowego.



ROZWIJAMY SKRZYDŁA

Uroczysta konferencja prasowa firmy PS Wind Management odbyła się 14-go maja w Dolinie Charlotty. Podczas konferencji przedstawiciel inwestora strategicznego Andrew Lee podpisał dokument zobowiązujący do przekazania 175 milionów euro na realizację Projektu Ustka – Słupsk. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele Spółki, władz lokalnych, prasy, radia i telewizji. Celem konferencji było zapoznanie uczestników z działalnością i strategią firmy PS Wind Management, planami inwestycyjnymi w Regionie Słupskim oraz wizją współpracy pomiędzy inwestorem a lokalnymi władzami i mieszkańcami.



Od lewej: Marek Kamiński, Mark Crandall, Andrew Lee, Adam de Sola Pool, Agnieszka Gruszczyńska, Marian Kozłowski.

Według zobowiązań unijnych, do roku 2020 co najmniej 20% wytwarzanej energii powinno pochodzić ze źródeł odnawialnych. Niestety, obecnie pod względem mocy zainstalowanej Polska na tle innych krajów wypada niezbyt korzystnie. W pierwszym kwartale 2007 roku moc zainstalowana w energetyce wiatrowej w Polsce to 216,5 MW w porównaniu z Niemcami, gdzie dane na koniec 2006 roku wskazują na 20622 MW czy Hiszpanią 11615 MW. Biorąc jednak pod uwagę plany polskiego rządu na najbliższe trzy lata, można śmiało powiedzieć, że powiało optymizmem. Energetyka wiatrowa w Polsce ma dziś szansę bardzo dynamicznego rozwoju. „Strategia rozwoju energetyki odnawialnej” przyjęta przez Radę Ministrów zakłada, że do 2010 roku

udział energii odnawialnej w zużyciu energii pierwotnej wyniesie około 7,5%, z obecnych 2,5%. W 2010 roku w energetyce wiatrowej planowane jest 2000 MW, co w porównaniu do stanu obecnego (216,5 MW) wskazuje na znaczące zwiększenie dynamiki rozwoju tego rynku.

Elektrownie wiatrowe, które powstaną dzięki firmie PS Wind Management, pozwolą wypełnić obowiązek nałożony na nasz kraj przez UE, pozwolą uniezależnić się Polsce od dostaw gazu z Rosji oraz znacznie przyczynią się do ograniczenia zanieczyszczeń środowiska. – Całym sercem oddamny jestem idei zwalczania zmian klimatycznych poprzez likwidowanie bądź ograniczanie emisji węgla do atmosfery – mówił podczas konferencji główny dyrektor firmy Good Energies, Andrew Lee

– Proekologiczny charakter tej inwestycji stanowi dla naszej firmy najwyższą wartość. W związku z tym Zarząd powołał zespół specjalistów, którzy prowadzą analizy wpływu inwestycji na środowisko oraz długoterminowe obserwacje siedlisk i dróg migracji ptaków. Inwestycje PS Wind Management przełożą się jednak nie tylko na poprawę środowiska naturalnego, ale również na wzrost zamożności i rozwój infrastruktury w gminach. Szacuje się, że po uruchomieniu farmy do kieszeni rolników i budżetów gmin Ustka i Słupsk będzie wpływało rocznie ponad 15 milionów złotych. Pierwsze wiatraki w naszym regionie powstaną do końca 2008 roku.

Podpisany List Intencyjny zobowiązuje firmę Good Energies,

jako właściciela i operatora, do dostarczenia kapitału do budowy farmy. Continental Wind Partners, którego przedstawicielem był prezes Mark Crandall, jako podmiot nadzorujący rozwój projektu ma za zadanie skompletować potrzebną dokumentację, aż do pozwolenia na budowę. W imieniu firmy PS Wind Management umowę o kierowaniu rozwoju projektu podpisał prezes firmy, Adam de Sola Pool.

Po zakończeniu konferencji przedstawiciele Spółki udali się do wsi Duninowo, gdzie młodemu oddziałowi Ochotniczej Straży Pożarnej przekazali

komplety strażackiej odzieży oraz profesjonalne obuwie.

Magdalena Łagun
Fot. Zbigniew Bielecki

KORZYSTNY WPLYW WIATRÓW

Energia wiatrowa to przede wszystkim brak emisji gazów cieplarnianych, w tym CO₂, a przez to przeciwdziałanie dalszym zmianom klimatu, brak emisji SO₂, NO oraz pyłów do atmosfery. Ponadto nie powoduje opadów stałych i gazowych, odorów czy ścieków. Woda i gleby nie zostają zanieczyszczone, nie następuje więc degradacja terenu, straty w obiegu wody, czy spadku poziomu wód podziemnych, które towarzyszą wydobyciu surowców kopalnych (na przykład węgla).

Nie istnieje również ryzyko zastosowania np. awarii reaktora z jakim związane jest wykorzystanie energetyki atomowej.

Stosowana technologia nie wymaga też dużych powierzchni, w przeciwieństwie do technologii konwencjonalnych (tereny zajmowane przez kopalnie, elektrownie, linie transportowe do przewozu surowca). Wykorzystanie energii wiatru powoduje najmniejszy wpływ na ekosystem spośród znanych technologii wytwarzania energii elektrycznej.



Przedstawiciel inwestora strategicznego Andrew Lee podpisał dokument zobowiązujący do przekazania 175 milionów euro na realizację Projektu Ustka – Słupsk



Młodzież z OSP w Duninowie otrzymała od przedstawicieli Spółki atrakcyjne prezenty.

Gminne zawody sportowo-pożarnicze

W dniu 19.05.2007 r na boisku sportowym w miejscowości Objazda odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze. W zawodach wzięło udział 183 strażaków z ochotniczych straży pożarnych Gminy Ustka.



– Cieszymy się, że wśród startujących było 10 drużyn młodzieżowych, w tym 4 drużyny żeńskie – mówi Wójt Gminy Ustka, Anna Sobczuk-Jodłowska – W grupie powyżej 16 lat wystartowało 11 drużyn w tym aż 4 żeńskie! – podkreśla wójt.

Poza konkursem w rywalizacji wzięła udział drużyna męska ochotniczej straży pożarnej miasta Ustki.

W grupie dziewcząt z młodzieżowych drużyn pożarniczych zwyciężyła OSP Zaleskie.

Wśród chłopców z MDP zwyciężyła drużyna OSP Objazda.

Rywalizację w grupie kobiet powyżej 16 lat wygrały zawodniczki OSP Objazda, zaś w grupie mężczyzn powyżej 16 lat zwyciężyła OSP Pęplino.

W ogólnej punktacji gminne zawody sportowo-pożarnicze wygrała Ochotnicza Straż Pożarna w Objęździe.

Zenon Rup
Fot. Zbigniew Bielecki



Wójt Gminy Ustka – Anna Sobczuk-Jodłowska – wiernie kibicowała żeńskim drużynom pożarniczym

Majówka na wesoło i sportowo

19 maja 2007 r. o godz.10.00 w Wodnicy odbyła się impreza integracyjna „Majówka na wesoło i sportowo” w ramach kampanii – zachowaj trzeźwy umysł. Celem imprezy było promowanie zdrowego stylu życia poprzez czynny i aktywny wypoczynek oraz zdrową i uczciwą rywalizację podczas rozgrywek sportowych.



nualne przygotowane przez wychowawców, występy artystyczne – wokalne, turniej gry w warcaby i zajęcia plastyczne (plakat) – moje majowe marzenia. Ponadto uczestnicy mogli wziąć udział w zawodach na torze przeszkód, w zabawie w dwa ognie oraz w konkursach hula-hop i na skakance.

Konkurencje sportowe odbyły się na boisku w Wodnicy, pozostałe konkurencje w świetlicy środowiskowej. O 13.00 zaproszono wszystkich uczestników Majówki na pyszny posiłek. Na-

Na zlecenie Urzędu Gminy w Ustce imprezę zorganizowało Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii w Słupsku.

Uczestnikami imprezy były dzieci i młodzież gimnazjalna ze świetlicy środowiskowej przy Młodzieżowym Centrum Kultury w Słupsku, świetlicy środowiskowej w Pęplinie, Moźdzanowie, Starkowie, Rowach i w Wodnicy.

Po powitaniu szanownych gości, zapoznano uczestników zabawy z harmonogramem imprezy. Zaplanowano rozgrywki sportowe, zajęcia ma-



stępnie ogłoszone zostały wyniki konkursów, a zwycięzcom wręczono nagrody.

„Majówka na wesoło i sportowo” spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. Wszyscy cieszyli się i z tego, że pogoda dopisała. Uczestnicy stwierdzili, że w przyszłości częściej powinny być organizowane tego typu imprezy. Bo przecież promowanie zdrowego trybu życia poprzez gry sportowe i zabawę to najlepsza forma profilaktyki!

Barbara Ćmil
Aldona Dawidowicz



Moja mała Ojczyzna

W dniu 19 maja 2007 r. w SP Objęździe odbyła się V Edycja Gminnego Konkursu Regionalnego

Obecnością zaszczytliły szkołę: Anna Sobczuk-Jodłowska – Wójt Gminy Ustka, Lidia Orłowska-Getler – Sekretarz Gminy Ustka, Jadwiga Fudala – Sołtys wsi Rowy, Marianna Teresińska – instruktor GOK-u w Zaleskich.



Celem konkursu była popularyzacja wiedzy o regionie i Gminie Ustka, rozwijanie aktywności twórczej dziecka, rozbudzanie zainteresowań najbliższą okolicą oraz wywołanie poczucia więzi ze swoją małą ojczyzną.

W ramach konkursu przewidziano część plastyczną, w której wzięły udział prace uczniów ze szkół gminnych pt.: „Najpiękniejsze miejsca w naszej gminie”. W tej konkurencji trzy pierwsze miejsca zdobyli:

klasy I-III

I Kamila Barska ze szkoły w Objęździe
II Agnieszka Wach oraz **Miłosz Salwowski**, uczniowie szkoły w Objęździe
III Patrycja Kowalewska ze szkoły w Wytowni oraz **Kasia Wiśniewska** ze szkoły w Objęździe

klasy IV-VI

I Julia Rogaczewska ze szkoły w Objęździe
II Kasia Kordasińska ze szkoły w Zaleskich
III Dominika Roskowińska ze szkoły w Zaleskich

Część literacka polegała na napisaniu wiersza na temat zamieszkiwanej przez uczniów kl. I-III miejscowości oraz legendy o herbie Gminy Ustka dla ucz. kl. IV-VI. Trzy pierwsze miejsca zdobyli:

klasy I-III

I Karolina Letkowska ze SP w Objęździe
II Grzegorz Turek ze SP w Objęździe
III Kamila Rogozińska ze SP w Wytowni

klas IV-VI

I Kinga Nieradka ze SP w Zaleskich i **Jan Rogaczewski** ze SP w Objęździe
II Mateusz Jasiewicz ze SP w Objęździe
III Grzegorz Mielniczek ze SP w Charnowie

Trzecią konkurencją był test z wiedzy o regionie. Trzy pierwsze miejsca zdobyli:

Klasy młodsze:

I Albin Teresiński SP Objazda
II Mateusz Kunysz SP Objazda
III Łukasz Rakowski SP Zaleskie

Klasy starsze:

I Grzegorz Mielniczek SP Charnowo
II Julia Rogaczewska SP Objazda
III Dorota Kilian SP Charnowo
Uatrakcyjnieniem konkursu było spotkanie z Marcinem Barnowskim, który w ciekawy sposób opowiedział dzieciom o dziejach Ustki oraz zaznajomił z jej zabytkami i pięknymi okolicami.

Dyrektor SP w Objęździe
Zorza Sędziaka



Z okazji Jubileuszu...

Jak sen przeminęło
długich 20 lat
Chwila, w której zmienił
się dla nas cały świat

Dzisiaj uroczystość wielka
na sali tej
I wy razem
z nami, w ten
uroczysty dzień.

Ile wspomnień! Razem pracujemy, śpiewamy, działamy społecznie. Aż przychodzi taki dzień, który jest tylko naszym świętem, kiedy bliscy składają życzenia i dziękują za te wszystkie lata.

Zadania i przedsięwzięcia były różne - jak to w KGW.

W 1987 r. w świetlicy OSP w Potęgowie odbyła się wieczornica z okazji Dnia Matki. Wówczas padła propozycja utworzenia zespołu wokalnego. Tak też się stało. Dzisiaj śpiewamy:

Przed wielu laty powstał
ten zespół nasz
Jak wiosna minął tamten
wspaniały czas
"Potęgowieńki" zespół
ten nasz się zwię.
Znają go wszyscy i nawet
dziecko też.



Obecnie panie skupiają się przede wszystkim na organizowaniu dla mieszkańców gminy wspólnych spotkań kulturalnych oraz imprez okolicznościowych.

Występowały na wielu estradach województwa śląskiego. Kobiety, na których spoczywają obowiązki rodzinne i domowe, znajdują jeszcze czas i energię na cotygodniowe próby i wyjazdy.

Każdego roku zespół "Potęgowieńki" uczestniczy w kolejnym Przeglądzie Zespołów KR i KGW i wraca z nich z różnorodnymi nagrodami lub wyróżnieniami.

Wszystkie te osiągnięcia nie byłyby możliwe, gdyby nie patronat GOK-u oraz pomoc opiekuna muzycznego Zbyszka Ulaszka. Zgodnie ze słowami piosenki, do której słowa ułożyła Irenka Łu-

kasik w związku z jubileuszem dwudziestolecia:

*Ktoś gra, akordeon wciąż towarzyszy nam
Zbyszek przez te lata akompaniuje nam.*

Przez zespół przewinęło się ponad 30 osób. Niektóre odeszły od nas na zawsze. I o tym też wspominamy w piosence:

*Lecz były także przykre, tragiczne dni
Które cisnęły same do oczu
Przykre rozstania i pełne żalu chwile
Lecz śpiew pomagał przetrwać je trochę milej.*

Śpiewamy co serce dyktuje: piosenki ludowe, wojskowe, partyzanckie, kolędy i najnowsze szlagiery. Zawsze mamy na uwadze, że piosenka raduje, zachęca do uśmiechu i płasów.

A teraz cieszymy się, bo przecież wiemy że, ... to piosenka jest dobra na wszystko.

Więc uśmiechajmy się...!

**Tekst: Zofia Szóstakiewicz
Zdjęcia: Wojciech Bielecki**





NOWE CENTRUM OTWARTE



W miniony czwartek otwarty został nowy obiekt spółki obuwniczej GINO ROSSI. W uroczystości udział wzięli: główny inspektor PIP Bożena Borys Szopa, poseł Kazimierz Kleina, z-ca dowódcy MW wiceadmiral Maciej Węglewski, prezydent Słupska Maciej Kobyliński, Prezes SIPH Jerzy Gierzyński prezes rady nadzorczej GINO ROSSI Gherardo Iannelli z Włoch, prezes zarządu GINO ROSSI Maciej Fedorowicz oraz liczne grono wykonawców.

Nowoczesny, oddany do użytku obiekt, jest doskonale wyposażony. Koszt jego budowy wyniósł sześć milionów złotych. Obiekt składa się z dwóch części:



centrum logistyczno-magazynowego oraz działu sprzedaży. Budynek ma 2630 metrów kwadratowych, z czego 1640 metrów przeznaczona jest na część magazynową. Pozostałą stanowią biura oraz 200-metrowy show-room, gdzie klienci spółki będą mogli zapoznać się z modelami produktów do sprzedaży w swoich sklepach. Nowy budynek spełnia nie

tylko wymogi dotyczące bezpieczeństwa, ale i wszystkie warunki stawiane pracodawcom w XXI wieku. Spółka ma nadzieję, że zwycięży w tegorocznym konkursie dla najlepszych pracodawców, który odbędzie się pod patronatem prezydenta RP.

Magdalena Łagun
Fot. Zbigniew Bielecki

gino rossi®





Ponad 300 osób z GINO ROSSI wzięło udział w festynie sportowo-rekreacyjnym w Ośrodku Energetyk w Rowach, zorganizowanym z okazji 15-lecia firmy. W wielu

dyscyplinach sportowych – piłka siatkowa, strzelanie z łuku, jazda na ...byku, rzut siekierą, tenis stołowy, przeciąganie liny – rywalizowali obok siebie członkowie za-

ządu i załoga. Największym zainteresowaniem cieszył się konkurs wyboru "Miss GINO ROSSI" oraz obficie zaopatrzony bufet z przekąskami i piwem.

Do późnych godzin nocnych trwała zabawa pod pogodnym niebem.

Fot. Zbigniew Bielecki



ODNOWA GARDNY WIELKIEJ



Smołdzino
Urząd Gminy

www.smoldzino.com.pl

Gmina Smołdzino przystępuje do „Programu Odnowy Wsi”, którego nowa edycja rusza we wrześniu bieżącego roku. Program obejmuje miejscowości do 5 tys. mieszkańców, a dotacje wynosić mogą nawet 500 tys. zł. Sołectwo Gardny Wielkiej przedstawiło plan modernizacji wsi. Projekt obejmuje plan zagospodarowania terenu zielonego przyległego do ulic Bałtyckiej i Paderewskiego. Ma tam powstać Park Kultury i Wypoczynku.



Maria Matczak

ale również części tematyczne. Obok boiska sportowo-rekreacyjnego, parku z ławkami, miejsca do grillowania, znajdą się zadane miejsca na wystawy plenerowe – wyjaśnia radna Maria Matczak.

Rada Gminy musiała zająć w tej sprawie swoje stanowisko. – Radni doszli do porozumienia i zgodnie zatwierdzili projekt Gardny Wielkiej. Po posiedzeniu pani sołtys mnie nawet ucałowała, tak się ucieszyła z decyzji – opowiada przewodniczący Rady Marian Ziółkowski. – To bardzo ciekawa, nowatorska i potrzebna inwestycja. Skorzystają z niej wszyscy mieszkańcy i ci najmłodsi i ci najstarsi. To ciekawy pomysł na odnowę wsi. Ma on perspektywy rozwojowe, bo może być zaczynem do kopiowania projektu przez sąsiednie miejscowości. Uwalnia też jednostki od myślenia w kategoriach roszczeniowych. Pozwala na przejęcie odpowiedzialności za przyszłość

– To wybór naszych mieszkańców, wychodzimy naprzeciw ich potrzebom. W projekcie jest specjalna oferta dla dzieci i młodzieży. Planujemy wybudowanie parku wypoczynku i zabawy. Znajdą się tam urządzenia, które będą stwarzały dzieciom i młodzieży warunki sprzyjające ich pełnemu rozwojowi fizycznemu, społecznemu i psychicznemu. Chcemy by były tam miejsca do zabaw zespołowych i sprawnościowych,



Marian Ziółkowski

naszych miejscowości. Sami możemy poprawić nasze warunki życia – dodał.

Inwestycja planowana w małowniczo położonym zakątku Gardny Wielkiej znajduje się w stadium projektowania. Władze gminy obliczają środki i mają się one zamknąć kwotą ok. 500 tysięcy złotych.

– Projekt może być zrealizowany dzięki pozyskaniu środków unijnych w ramach Programu Odnowy Wsi – mówi Wójt Gminy Andrzej Kopiniak. – Z budżetu Rada Gminy dołoży dwadzieścia pięć procent tej kwoty. To cenna



Spotkanie robocze „sztabu” koordynującego prace związane z projektem budowy Parku Kultury i Wypoczynku



Wójt Andrzej Kopiniak



– Plac zabaw dla dzieci jest nam wszystkim potrzebny – mówi Wioletta Szajter, która z synem Mikołajem czas spędza prawie wyłącznie w domu. – Mikołaj bawiłby się w towarzystwie innych dzieci. Mamy nadzieję, że ten obiekt wkrótce powstanie – dodała.

inicjatywa warta poparcia, bo będą mogli z niej korzystać przede wszystkim ludzie starsi i najmłodsi. Samorząd chce to wybudować i weźmie odpowiedzialność za utrzymanie obiektu. Dzięki temu może też nastąpić rozwój miejscowości. Większość turystów zaczyna zwiedzanie gminy od Gardny Wielkiej. Znajdą zatem miejsce do krótkiego odpoczynku, rekreacji, zabawy z dziećmi. Gmina dołoży swój wkład do nowej inwestycji. Liczymy bardzo na poparcie naszego projektu w Urzędzie Marszałkowskim – dodaje Wójt.

Ponieważ solidniejsze unijne wsparcie nie będzie jeszcze wystarczające, odnowa wsi pozostanie warunkowana dwoma kluczowymi kwestiami. Czy mieszkańcy potrafią i chcą się zaangażować? Czy gmina jest w stanie wesprzeć wysiłki angażującej się społeczności? Na to drugie pytanie mamy twierdzącą odpowiedź od władz gminy. – Mieszkańcy chcą i widzą taką potrzebę budowy parku – zapewnia radny Ryszard Dymiter. – Dziś praktycznie nie ma takie-



Ryszard Dymiter

go miejsca, gdzie można w ciszy i spokoju zażyć relaksu. Poza tym teren o którym mówimy wymaga też odpowiedniej renowacji, choćby melioracyjnej. Wierzymy, że wspólnymi siłami zbudujemy coś bardzo pożytecznego – dodał.

Reasumując można dodać, że odnowa wsi jest współcześnie ważną napędową siłą obszarów wiejskich. Mamy nadzieję, że skutecznie przeobrazi tereny nią objęte w gminie Smołdzino.

Tekst i zdjęcia
Jerzy Raube



– To znakomity pomysł, w tym miejscu będziemy mogli gościć turystów, którzy tak tłumnie odwiedzają nasz region – cieszy się mieszkanka ul. Bałtyckiej Danuta Burzyńska.



Tu na razie jest pastwisko, ale będzie...

GOŚCIE Z CHIN



SCANIA

Tłumaczenie słupskiej strony internetowej na język chiński i arabski daje już pierwsze efekty. Do Słupska, w towarzystwie konsula generalnego Chińskiej Republiki Ludowej w Gdańsku – Xu Min przyjechali przedstawiciele Xiamen, liczącego milion 600 tysięcy (wraz z przyległościami 2,3 mln) mieszkańców miasta portowego nad Zatoką Tajwańską. Delegacji przewodniczył Chen Weiqin - Wiceprzewodniczący Ludowej Konferencji Polityczno - Konsultatywnej w Xiamen, odpowiednik naszego wiceprezidenta miasta. W Słupsku przyjął ich prezydent Maciej Kobyliński, który pokrótce przedstawił gościom historię naszego miasta i jego dzień dzisiejszy. Mocno akcentował gospodarcze strony Słupska, Słupską Specjalną Strefę Ekonomiczną i możliwości, jakie stwarza ona inwestorom.

Chińscy goście wyrazili głębokie zainteresowanie szeroko rozumianą współpracą ze Słupskiem. Zadeklarowali chęć podpisania umowy partnerskiej. W Europie mają już jedno miasto partnerskie – Cardiff w Walii. Inne zaprzyjaźnione z Xiamen miasta to Sasebo w Japonii, Cebu na Filipinach, Baltimore i Sarasota w USA, Wellington w Nowej Zelandii, Penang w Malezji oraz Harbin w

Chinach. Wiceprzewodniczący Chen Weiqin zaprosił prezydenta Macieja Kobylińskiego wraz ze współpracownikami do złożenia oficjalnej wizyty w Xiamen. Zadeklarował przy tym pokrycie wszelkich kosztów wizyty przez stronę chińską. Po wizycie w ratuszu delegacja z Xiamen zwiedziła Fabrykę Autobusów SCANIA. Gości powitał i zapoznał z firmą wicedyrektor Scania Productions



Słupsk Sylwester Wojewódzki. Członkowie chińskiej delegacji obejrzeli ciąg technologiczny linii produkcyjnej autobusów.

Chiński przemysł samochodowy rozwija się bardzo dynamicznie, choć w Europie nie jest zbyt dobrze znany. W roku 2003, produkcja i sprzedaż samochodów przekroczyła w Chinach 4 miliony sztuk. W związku z tym państwo to stało się czwartym producentem i trzecim krajem zbytu samochodów na świecie.

„Xiamen” to miasto znajdujące się na wyspie (łączy je z lądem grobla). Ma bogatą i dramatyczną historię, pełną ataków piratów, powstańców oraz kontaktów z europejskimi kupcami. Zostało założone w 1394 roku, na początku panowania dynastii Ming jako warownia broniąca chińskiego wybrzeża

przed piratami. Następnie stało się ważnym ośrodkiem handlu morskiego z Indiami. W mieście, na początku lat 80 minionego wieku, dzięki dużemu znaczeniu jako centrum gospodarczego i bliskości Tajwanu, powstała jedna z pierwszych chińskich Specjalnych Stref Ekonomicznych. Założono ją po rewolucji kulturalnej i otwarciu się Chin na świat, w celu przyciągnięcia inwestorów zagranicznych. Dzięki temu miasto rozwija się dynamicznie. Oprócz gospodarki, ukierunkowane jest na edukację (miasto ma renomowane uniwersytety, w tym Jimei) i turystykę. Jest jednym z najczystszych, najbardziej atrakcyjnych i najlepiej utrzymanych kurortów w Chinach.

MS

Fot. Wojciech Bielecki

PRZED W SZYSTKIM BEZPIECZEŃSTWO ZAŁOGI

W ramach koncernu Scania oraz Scania Productions Słupsk raz do roku odbywają się ćwiczenia alarmowe na wypadek pożaru oraz wszelkiego rodzaju innych zagrożeń dotyczących pracowników, wyposażenia i obiektów firmy.

Scania w ramach procedur dotyczących zapobiegania zagrożeniom wprowadziła w życie nowy dokument: „ALARM LIST”, zawierający dokładny opis etapów postępowania dla wszystkich

służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Dokument ten posiadają wszystkie wydziały S.P.S. Na jego podstawie pracownicy wiedzą, jak zachować się w czasie zagrożenia.

W ramach corocznych ćwiczeń 17 maja o godz.9: 25 rozpoczęły się ćwiczenia ewakuacyjne dotyczące trzech epizodów prawdopodobnych wydarzeń zagrażających bezpieczeństwu. Pierwszą sytuacją było pojawienie się dymu ognia na dachu hali produkcyjnej budynku nr.23. Następnym prawdopodobnym wydarzeniem był upadek pracownika wykonującego prace spawalnicze na dachu. Ostatnim etapem były ćwiczenia zapobiegające skażeniu środowiska na skutek rozszczelnienia się zbiorników z płynem chłodniczym samochodowym. We wszystkich wymienionych akcjach brały udział jednostki Zakładowej Ochotniczej Straży Pożarnej przy S.P.S., Służba Ochrony Obiektu „Bakałaż”, jednostki Państwowej



Straży Pożarnej oraz służba medyczna Medicover i Pogotowie Ratunkowe.

Wszystkie elementy planowanych ćwiczeń taktycznych zostały zrealizowane. Przebiegły poprawnie, a ponadto przyniosły kilka cennych uwag i spostrzeżeń, które zostaną wykorzystane podczas następnych szkoleń załogi w zakresie postępowania BHP i p.poż.

– Ćwiczenia przeprowadzone w Scanii przebiegły zgodnie

z przyjętymi wcześniej założeniami – potwierdza Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej, Andrzej Gomulski – Tym większy sukces, że akcja przebiegała w trudnych warunkach atmosferycznych – deszcz utrudniał sprawną ewakuację.

Ćwiczenia zakończyły się o godz.10: 30, brało w nich udział 348 osób.

Magdalena Łagun

Fot. Zbigniew Bielecki



POLSKO - NIEMIECKA WSPÓŁPRACA

Już od ponad dziewięciu lat Bank Spółdzielczy w Ustce współpracuje z niemieckim bankiem Volks und Raiffeisenbank w Kappeln. W trakcie spotkań przedstawicieli zarządów banków i ich pracowników, które odbywają się na przemian w Ustce i Kappeln, wymieniamy doświadczenia, dzielimy się uwagami dotyczącymi zmieniających się potrzeb klientów i uwarunkowań gospodarczych.

W czasie wizyty w Ustce w 2004 r., goście z Kappeln zaproponowali, aby usteki Bank objął honorowym patronatem jedną z cegiełek z brązu z wizerunkiem kappelneńskich śledzi. W płycie chodnika, przed siedzibą banku w Kappeln przy ulicy Mühlenstrasse, została osadzona cegła z brązu z wizerunkiem ryby, na której wygrawerowane są słowa „Bank Ustka” oraz widnieje logo

Spółdzielczej Grupy Bankowej.

Uroczyste wmurowanie cegły w płytę odbyło się w obecności Prezesów Banku Volks und Raiffeisenbank, Clausa Heinricha i Johannesa Jensena oraz Udo Rusta – byłego burmistrza Kappeln.

„Ustecka” ryba była już 222 z kolei w całej „płynącej” przez Kappeln ławicy. Ta niepowtarzalna rzeka zaczyna swój bieg w skrzyni rybaka z brązu sie-

dzącego na schodach kappelneńskiego portu, a później wije się uliczkami miasta, by niemal w tym samym miejscu znaleźć swoje ujście.

W bieżącym roku, dnia 28 kwietnia miasto Kappeln obchodziło 650-lecie swego istnienia. Bank Spółdzielczy w Ustce otrzymał na tę uroczystość zaproszenie od Burmistrza Miasta Kappeln Romana Feodorii. Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Ustce Irena Klein wzięła udział w obchodach tego święta. Wśród zaproszonych gości z Ustki znaleźli się Burmistrz Miasta Ustka – dr Jan Olech, Przewodniczący Rady Miejskiej – Adam Brzóska oraz Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Ustce – Barbara Kołakowska (jako przedstawiciele ustekich jednostek współpracujących w ramach wymiany doświadczeń z instytucjami miasta partnerskiego Kappeln).

Obchody 650-lecia miasta były bardzo uroczyste. Delegacja wzięła udział w licznych imprezach z tej okazji, między innymi obejrzała inscenizację przygotowaną przez młodzież szkolną,



Przewodniczący Rady Miasta, Kappeln Jürgen Seemann, Przedstawiciele BS w Ustce Prezes Banku – Irena Klein (w środku) oraz Anna Panasiuk z upominkiem od Zarządu i Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Ustce.



Goście zwiedzający Zakład Produkcji Biopaliw w pobliżu Kappeln.

przedstawiającą dzieje Miasta Kappeln.

W trakcie wizyty odbyło się również spotkanie w Ratuszu Miejskim, na którym Przewodni-

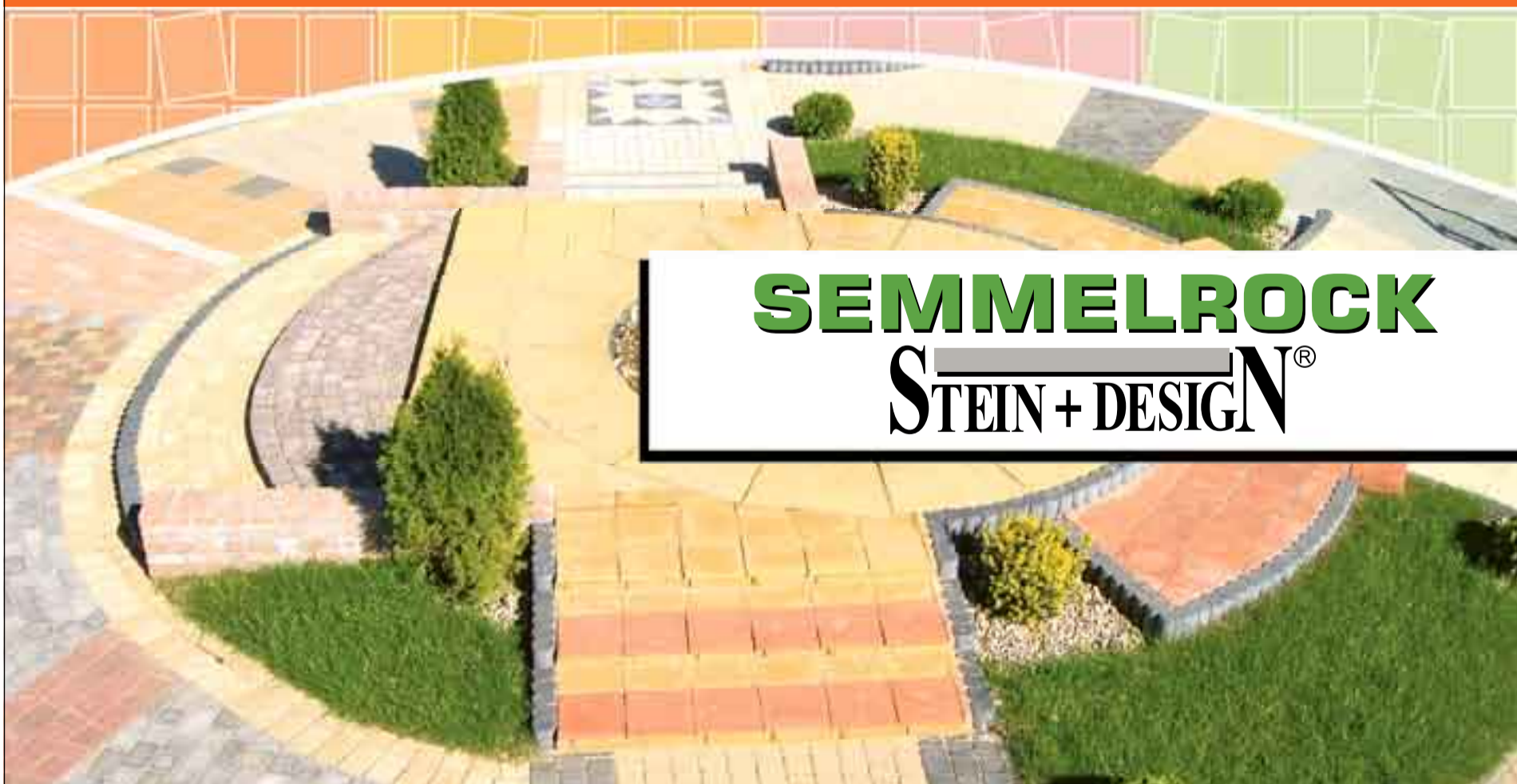


„Ustecka” ryba w nawierzchni chodnika w Kappeln

czący Rady oraz Naczelnik Wydziału Architektury, zaprezentowali gościom z Polski projekt – makietę planu zagospodarowania terenów po byłej jednostce marynarki wojennej, która została przeniesiona w głąb Niemiec. W miejsce jednostki ma powstać kompleks usługowo – rekreacyjny (hotele, restauracje, pływalnie, centra handlowe itp.). Inwestycja będzie finansowana przez kapitał amerykański. Goście zwiedzili ponadto tereny po byłej jednostce wojskowej.

Magdalena Dziewięcka

CENTRUM NAWIERZCHNI DROGOWYCH SPRZEDAŻ KOSTKI BRUKOWEJ



SEMMELOCK
STEIN + DESIGN®

ul. Szczecińska 4, 76-251 Kobylnica, tel./fax 0 59 846 51 75
Zapraszamy od poniedziałku do piątku 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 14.00

ARABSKA EGZOTYKA NA SCENIE TEATRU

1 czerwca, z okazji Dnia Dziecka, w Nowym Teatrze w Słupsku odbędzie się premiera spektaklu „Przygody Sindbada Żeglarza”. Jest to jedna z adaptacji najbardziej znanej opowieści z cyklu „Baśnie z 1000 i jednej nocy” Szeherazydy. Ta, którą będą mogli obejrzać słupszczanie, oparta została na tradycji widowisk teatralnych, zarówno arabskich jak i europejskich. Przeurocza opowieść, bogata w niezwykle wydarzenia, kolorowa egzotyka kostiumów, rozedrgana tańcem i piosenką. Przenosząca polskiego widza w mało znany świat arabskich klechd, podań i mitów.

Hanaa Abdel Fattah Metwaly, egipski dramaturg i reżyser od dawna związany z Polską, współpracujący z wieloma polskimi teatrami. W rozmowie dla „Zbliżeń” odsłonił kulisy spektaklu i własnej drogi artystycznej w Polsce.

– Co skłoniło Pana do reżyserii w słupskim teatrze?

– Rok temu dyrektor Teatru Nowego zaproponował mi współpra-

cę. Wcześniej realizowałem się na polskiej scenie teatralnej, między innymi w teatrze witkiewiczowskim. Przedstawiłem na przykład, pod kierunkiem prof. Zapasiewicza, po mojemu, wizję „Wariata i zakonniczy” Witkacego. Artysta ten jest mi szczególnie bliski.

– Dlaczego wybrał pan właśnie tę baśń?

– Ciekawym pomysłem wyda-

wało mu się wzbogacenie spektaklu o przygodach Sindbada w kulturę arabską, z której przecież baśń się wywodzi, a zarazem w kulturę europejską, w której będzie odbierana przez widza. Podczas prób w tatrze wszyscy się od siebie uczymy. Słupscy artyści odkrywają piękno arabskiej kultury, ja natomiast wzbogacam własną osobowość artystyczną, nie zatracając własnych korzeni. Przebo-

gaty, wspaniały teatralny mariaż!

– Czy baśń jest gatunkiem literackim szczególnie panu bliskim?

– Baśnie to dla mnie odmiana.

A w opowieści o Sindbadzie najpiękniejsza jest dla mnie możliwość poznania i przedstawienia młodego człowieka, który za wszelką cenę chce, by jego życie było niezwykłe. Chłonie je pełną piersią! Żadne niebezpieczeństwo nie jest w stanie mu tego pragnienia odebrać. Chciałbym, dzięki temu spektaklowi, dać widzowi możliwość zastanowienia się nad sobą, nad tym, czy jego życie nie płynie gdzieś obok. Chciałbym podarować mu przygodę, za którą tęskni. I choć na chwilę przenieść go w inny świat. Poprzez kostiumy, klimat świata palącego słońca. Bardzo chciałbym sprawdzić czy moja



zabawa z baśnią przyjęta zostanie przez widza tak samo optymistycznie, jak to było u mnie.

– Dziękuję za rozmowę.

Edi

„DOBRZE SIĘ BAWIMY...”

– wywiad z członkami Kabaretu Moralnego Niepokoju

Nie znać Kabaretu Moralnego Niepokoju to tak, jakby nie wiedzieć na jakim instrumencie grał Chopin albo do czego służy korkociąg. Do żadnej z tych rzeczy lepiej się w towarzystwie nie przyznawać. W poniedziałek 21 maja 2007 r. jeden z najbardziej rozpoznawalnych kabaretów w Polsce przyjechał do Słupska, by wystąpić ze swoim najnowszym programem. Sala Filharmonii Sinfonia Baltica była tego dnia wypełniona po brzegi ludźmi w różnym wieku, którzy oczekiwali potężnej dawki zabawnych dialogów czy ironicznych odniesień do rzeczywistości znanej z ekranu telewizora. Nie zawiedli się. I choć Kabaret Moralnego Niepokoju w najnowszych skeczach częściej eksperymentuje z wyraźnymi odniesieniami do polityki, wciąż jest śmieszny i sprawia, że nawet poniedziałki można w końcu polubić.

W przerwie między występami członkowie Kabaretu – Przemysław Borkowski i Mikołaj Cieślak – opowiedzieli czytelnikom „Zbliżeń” o początkach twórczości, swoich studiach, współczesnej scenie kabaretowej i planach na przyszłość.

Jakie były początki Kabaretu Moralnego Niepokoju?

Przemysław Borkowski: Część z nas na studiach została wybrana do samorządu studenckiego. Tam postanowiliśmy zorganizować „Dni polonistyki” oraz wydawać gazetę literacką „Podniebienie”, ponieważ pisywaliśmy wiersze. Trochę nas denerwowało, że nikt nie chce czytać naszych utworów, więc postanowiliśmy je zacząć wystawiać, a ponieważ musieliśmy na „Dniach polonistyki” zrobić coś ciekawego, więc wymyśliliśmy kabaret.

Jako student, który także jest na polonistyce...

PB: O, to nie zazdrościcie! (śmiej)

...muszę też zapytać o Wasze wspomnienia związane ze studiami. Czy często wracacie myślami do tego okresu?

PB: Banalem jest stwierdzenie, że studia są najlepszym okresem w życiu, ale chyba jest to prawda. Mieliśmy wspaniałe studia, biorąc pod uwagę, że nie trzeba się było specjalnie uczyć. Bardzo dużo czasu poświęciliśmy na szeroko rozumianą zabawę – włącznie z picciem alkoholu po parkach (śmiej), czytaniem wierszy i tego typu rzeczy. To wszystko było bardzo przyjemne i ten kabaret jest w jakiś sposób przedłużeniem studiów. Ciągłe nie mamy wiele do roboty (śmiej), więc po prostu dobrze się bawimy.

Jakie były Wasze ulubione przedmioty na polonistyce, a których wolelibyście nie wspominać?

PB: Wiadomo, że wszyscy najbardziej nie lubią przedmiotów językoznawczych. To oczywiste, choć ja bardzo lubiłem gramatykę historyczną. Dla nas wszystkich najciekawsze były przedmioty związane z literaturą. Woleliśmy je, gdyż uważaliśmy się za poetów.

Początki swojej działalności datujecie na rok 1996, gdy otrzymaliście Grand Prix na Przeglądzie Kabaretów PAKA. Później tych nagród było oczywiście więcej. Która z nich ucieszyła Was najbardziej?

Mikołaj Cieślak: Grand Prix na PACE. Zdecydowanie ta, gdyż była to pierwsza nagroda, która pokazała nam, że nasze robienie kabaretu cokolwiek znaczy. Później musieliśmy się uczyć ogromnie dużo pod każdym względem, ale było to pierwsze osiągnięcie, które udowodniło nam, że ma to sens. Byliśmy



przecież wtedy w trakcie studiów i robienie kabaretu było dla nas po prostu sympatycznym zajęciem – spotykaliśmy się razem, imprezowaliśmy. Grand Prix było palcem Bożym; mówiło nam: róbcie to! Było więc bardzo ważne.

Jakie są Wasze inspiracje? Skąd czerpicie pomysły?

MC: Jeśli chodzi o kabaretowych idoli, to z polskich wymienić trzeba Stanisława Tyma, a z zachodnich Woody'ego Allena. Zresztą jest ich wiele. Pomysły czerpiemy natomiast z tego, co nas śmieszy – najczęściej z obyczajowych rzeczy, ponieważ chcemy być kabaretem bliskim ludziom.

Na Waszej stronie internetowej piszecie, że uciekacie od nawiązań do polityki w skeczach, natomiast w dzisiejszym programie było ich sporo. Skąd taka zmiana?

MC: To prawda. Mamy ten jeden numer, ale to było drugie lub trzecie wykonanie i nie wiem, czy dalej będzie on grany. Rzadko kiedy operujemy nazwiskami w związku z polityką. To swojego rodzaju próbka. Zobaczmy, co z tego będzie. Na pewno z polityki żyje Jerzy Kryszak i on przedstawia ją najlepiej. My tylko czasem dotykamy tych tematów.

Jak oceniacie obecną scenę kabaretową? Jakie są Wasze współczesne ulubione kabarety?

MC: Żyjemy na dobrej stopie z każdym z kabaretów. Zwłaszcza w tym sensie, że przyjaźnimy się i pijemy dużo alkoholu, gdy się spotykamy. Taka jest moja ocena kabaretów w sensie prywatnym. Ogólnie trudno

jest jednak ocenić scenę kabaretową, gdyż sami na niej jesteśmy i brak nam po prostu dystansu. Ciężko ogląda nam się inne kabarety, gdyż znamy ludzi, którzy je tworzą i często śmiejemy się w innych momentach niż publiczność. Myślę jednak, że nie jest źle, jeśli chodzi o kabarety w Polsce. Na samą PAKĘ zgłasza się zresztą ok. 100 grup. Najważniejsze jest jednak, że widzowie przychodzą nas oglądać. Dziękujemy im za to i zapraszamy.

Jesteście kabaretem już 11 lat, czy myślicie niekiedy o tym, że pewnego dnia możecie przestać być śmieszni?

MC: Oczywiście. Może tak być. Każdy ma czas rozwoju, szczytowych osiągnięć, ale także ten czas gorszy. Nas też to może spotkać w tym sensie, że możemy stać się mniej świeży, że będą pojawiać się młodszy od nas. Z pewnością coś takiego będzie się kiedyś działo, ale jesteśmy na to doskonale przygotowani!

Jakie są Wasze plany na przyszłość?

MC: Przede wszystkim chcemy dopracować nasz najnowszy program i pokazywać go w całej Polsce. Żadnych większych rewolucji nie przewidujemy.

Czy podoba Wam się w Słupsku?

MC: Oczywiście. Jesteśmy tu już piąty lub szósty raz. Słupska publiczność – którą pozdrawiam – jest gorąca i spontaniczna. Na pewno takiej możemy sobie życzyć w całej Polsce.

Dziękuję za rozmowę.

wywiad i foto:

Mateusz Włodarski

ZAPROSZENIE NA PIKNIK... NAUKOWY



Każdy, komu studiowanie czy praca na uczelni kojarzy się tylko z przesiadywaniem w czytelni lub kto myśli, że nauka może być nudna, będzie już wkrótce mile rozczarowany. 26 maja w Słupsku na Rynku Rybackim, w Zamku Książąt Pomorskich oraz w Spichlerzu Richtera trwać będzie bowiem Piknik Naukowy, zorganizowany w ramach V Bałtyckiego Festiwalu Nauki przez wykładowców oraz studentów Akademii Pomorskiej. W programie przewidziano wiele atrakcji, które – według rzecznik AP – red. Jolanty Nitkowskiej – Węglarz – podziwiać mogą całe rodziny, i które mogą być świetnym pomysłem na ciekawe spędzenie przynajmniej części Dnia Matki.

Już o godzinie 9:00 przed uczelnią na ulicy Arciszewskiego pod przewodnictwem dr Elżbiety Kal i mgr. Kacpra Pencarskiego wyruszy, mająca charakter happeningu, wycieczka pt. „Sztuka w mieście”. Jej zakończenie przewidziane jest na godzinę 12:00 na Rynku Rybackim, gdzie już od dwóch godzin trwać będzie nietypowy eksperyment ekologiczny o równie nietypowej nazwie „Ile wytrzymam? – Trawa”. Każdy chętny, chodząc – bezkarnie! – po specjalnie przygotowanej trawie będzie, mógł pomóc geografovi sprawdzić, jak szybko niszczy się środowisko naturalne przy dużym natężeniu turystycznym. Na placu przed Zamkiem Książąt Pomorskich od 13 do 18 trwać będą również inne pokazy i doświadczenia z kręgu zagadnień ekologicznych. Wcześniej jednak – bo już o 10:00 – przed Zamkiem ruszy kolejna wycieczka, której tematem będą zabytkowe bramy i drzwi słupskich kamienic.

O przekonanie słupszczan, że nauki ścisłe nie są bynajmniej nudne, od godziny 15:30 do 17:00 dbać będą z kolei fizycy, którzy na scenie przed Spichlerzem Richtera zaprezentują niecodzienne doświadczenia fizyczne. W samym Spichlerzu natomiast od 10:00 do 20:00 będzie można obejrzyć wystawy fotograficzne pt. „Działania ekologiczne i antyeekologiczne na Pomorzu” oraz „Perełki pomorskiej architektury”. Tam także o godzinie 12:00 rozpocznie się wykład dr Marii Aleksandrowicz pt. „O psychologii, zdolnościach i nie tylko...” poświęcony postępowaniu z dziećmi wykazującymi nadprzeciętne umiejętności. Po wykładzie dla rodziców i nauczycieli przewidziane są także specjalne warsztaty.

Pracownicy i studenci Katedry Pielęgniarstwa zaprezentują symulację wypadku drogowego z pouczeniem o zasadach udzielania pierwszej pomocy oraz promować będą zdrowy styl życia. Półgodzinny pokaz rozpocznie się o 12:00 na Rynku, a już godzinę później aż do 16:00 w holu Zamku będzie można wykonać pomiar ciśnienia krwi oraz uzyskać diagnozę fizycznego stanu organizmu.

Wymienione powyżej punkty programu to tylko część z zaplanowanych w ramach Pikniku Naukowego atrakcji. Poza tym w okolicach Zamku i Spichlerza Richtera będzie można podziwiać pokaz kultury rycerskiej, obejrzyć wystawę posterową pt. „Ekstremalny deszcz”, a nawet posłuchać koncertu Studia Piosenki pt. „Słupsk inaczej” oraz wziąć udział w prezentacji „Angielski rock”. Wymieniać można by długo, ale podsumować zapowiadane przedsięwzięcia można tylko w jeden sposób – warto być w sobotę w okolicach Rynku Rybackiego, gdyż – będzie się działo!

Mateusz Włodarski

HOROSKOP 25.05-07.06

Baran

Pewne wydarzenie, takie jak sen lub niezwykle zbieg okoliczności sprawi, że zwrócisz swoją uwagę we właściwym kierunku. Odkryjesz, czego ci potrzeba do szczęścia i odważnie po to sięgniesz. W miłości konflikt zostanie na szczęście w porę zażegnany.

Byk

Traktuj ludzkie uczucia z większą życzliwością. Ktoś może potrzebować twojego zrozumienia a nie żartów i poklepywania po plecach. W miłości bądź ostrożny, bo twoje zachowanie może zranić bliską ci osobę. W sprawach finansowych intuicja zaprowadzi Cię tam, gdzie są pieniądze.

Bliznięta

Pamiętaj o ludziach, którzy kiedyś ci pomogli i teraz nie zostawiaj ich w potrzebie. Jeśli zajmujesz się handlem lub marketingiem, to obecny okres zwiastuje udane negocjacje i korzystny interes. Zapowiada się więcej towarzyskich wydarzeń i okazji do wymiany doświadczeń.

Rak

Wkrótce zdobędziesz się na wielki wysiłek, ale efekty twojej pracy będą warte wyrzeczeń. Ktoś zaproponuje ci udział w ważnym przedsięwzięciu. Ta propozycja wymagać będzie od ciebie nawet dodatkowej nauki! Pamiętaj też o odpoczynku. Trochę rozrywki i bezstroskiej zabawy dobrze ci zrobi.

Lew

Twoja ambicja i przekonanie o słuszności własnych pomysłów popchnie cię w stronę otwartego konfliktu lub rywalizacji. Możesz mieć więcej niż jednego przeciwnika lub nawet założyć się o słuszność swoich poglądów. Zbierz argumenty i z odwagą realizuj swoje plany.

Panna

W najbliższym czasie będziesz miał mnóstwo obowiązków. Czeka cię udział w ważnym projekcie, nadganiecie zaległych prac, a wszystko to w atmosferze pośpiechu i zamieszania. Nie obrażaj się za słowa krytyki, nie walcz z autorytetami, bo nie ci to nie da, a tylko pogorszy twoją sytuację.

Waga

Czeka cię szczęśliwe wydarzenie w domu, rodzinie lub w miłości. Pojawi się szansa na rozwiązanie finansowych kłopotów. Będziesz w wyjątkowo dobrym nastroju, chętnie pomożesz innym lub zwrócisz większą uwagę na prośby i potrzeby swoich bliskich.

Skorpion

Pojawią się nowi znajomi lub ludzie, którzy przekonają cię do niecodziennych poglądów. W pracy czeka cię propozycja zdobycia nowych umiejętności. Ktoś ważny doceni twoje sukcesy i wyznaczy nowe cele. Nie zwracaj się ze swoich pomysłów, bo ktoś może zdradzić konkurencji twoje plany.

Strzelec

Nie bądź uparty i posłuchaj, co inni ludzie mają ci do powiedzenia. Brak kontaktu lub otwarta niechęć, jaką komuś okazujesz sprawi, że poczujesz się osamotniony. Zastanów się, ilu masz przyjaciół i poświęć im w tym tygodniu nieco więcej swojego czasu.

Koziorożec

W tym czasie staniesz się bardziej zamknięty w sobie. Być może wspomnienie dawnej urazy przez pewien czas nie pozwoli ci odstąpić swoich prawdziwych uczuć przed przyjaciółmi i ukochaną osobą. Nie zostawiaj trudnych spraw ich własnemu biegowi, bo przegrasz.

Wodnik

Pomysły, w jakie włożyłeś mnóstwo zaangażowania i czasu, wreszcie zaczną przynosić spodziewane efekty. Szczęście ci sprzyja, ale powinieneś działać szybko i zdecydowanie. W miłości czas na wspólną inwestycję lub ważną decyzję, która dotyczy waszej przyszłości.


Ryby

Energii ci nie zabraknie i poradzisz sobie ze wszystkimi ambitnymi pomysłami. Pojawiają się nowe propozycje, możliwość wyjazdu lub nagłe przyspieszenie w sprawach, które się opóźniały. Oderwij się choć na chwilę od przyziemnych problemów, pozwól sobie na odpoczynek.

Redaguje Wróżka Ilona

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Imię męskie	Ciastko z sezamem np. pomidorowy	Waga opakowania towaru	Specjalne obciążenie	Całkowita kłęska	Wagon restauracyjny	W parze z Warszem
Ukośna krawędź					Lasek	
		8		Wyrobie nie towarzyskie		20
Dawka, porcja			System rozgrywek Płynący lód		Niemieckie imię męskie	Sprzedaż
		23		Rower z platformą bagażową		21
Np. internistka, okulistka	Rzymski bóg wojny			Najdłuższy dopływ Wolgi	Zabezpieczenie przed odkręceniem się nakrętki	Rasa psów pokojowych
Potocznie pieniądze	Żydowskie imię żeńskie	Najmniejsza część materii			Wieczne miasto	4
		10			2	
Trzeba nią kręcić	Maszyna do obróbki	Gatunek muzyczny	Budowla ogrodowa		Pora kanikuły	Przed nazwiskiem
		22			Rudy cwaniak	
					Autor Solaris	
Imię Clintona						Ukośny ściek
Uroczyste przyjęcie					Chronione drzewo iglaste	15
				Gra na oboju	Polak starej daty Brzek metalu	3
		18				19
Ozdobna broszka	Kobieta holdująca wszystkiemu co modne				Przodek stonia	np. śnieżny, skalny
		13			25	
Aśka, asani	Okres wstrzemięźliwości	Bieg rzeki		Flirt, miłośka		16
					Np. ojczysta, obca	6
		5				Reklamowany proszek
Ugoda, umowa, układ	Gatunek, jakość	Milczą, gdy dusza śpiewa				Czyn, dzieło
				Zmniejsza hałas w samochodzie		14
			Spiętrza wodę rzeki		Grzanka	



Body Perfect
Słupsk, ul. Filmowa 3b, I piętro (wejście od strony parkingu)
tel. 0 59 840 22 10
studiobodyperfect@wp.pl

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Litery z zaznaczonych kratek, uszeregowane od 1 do 25 utworzą rozwiązanie, myśl Napoleona Bonaparte. Nagrodą jest karnet wstępu na serię zabiegów odchudzających „Rollen Lux” w studio „Body Perfect”.

Rozwiązanie prosimy dostarczyć (osobiście lub listownie) do 1 czerwca 2007 r. pod adresem: **Redakcja „Zbliżenia” 76-200 Słupsk al. Sienkiewicza 1/2.**

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z nr 9 (14) z 11 maja 2007 r. wylosowała pani **Jadwiga Malej**. Po odbiór nagrody zapraszamy do naszej redakcji.

Gratulujemy!

KONKURS FOTOGRAFICZNY



Trwa konkurs fotograficzny ZBLIŻEŃ pod nazwą „Pokaż Ziemię Słupską”. Zapraszamy autorów, od tych najmłodszych do najstarszych. Wasze fotografie mogą przedstawiać wszystko to co się wokół Was dzieje. Informujemy, że zdjęcia Ziemi Słupskiej (opatrzone tytułem, nazwiskiem i imieniem autora oraz adresem) – osobiste, rodzinne, z wydarzeń, pejzaże możecie nadsyłać pod adres redakcji „Zbliżenia”, **al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk** lub pocztą mailową: **fotokonkurs@zblizenia.pl**

Więcej informacji można znaleźć na **www.zblizenia.pl**

Fot. Zbyszek Miksza ze Szczecinka

DZIEWCZYNA TYGODNIA



Agnieszka Hryniewiecka
Fot. Wojciech Bielecki



Pod patronatem CENTRUM HANDLOWEGO JANTAR Impreza „na pięć”!



To był drugi sezon z zespołem ENERGI Czarnych Słupsk trenera Igora Griszczuka. Rok temu doprowadził on Czarnych do trzeciego miejsca w ekstraklasie. W tym sezonie po wielkiej bitwie uległ Anwilowi 1:3 i uplasował się o dwa „oczka” niżej. Kibice twierdzą, że to i tak dobrze. Na takie miejsce ich ulubieńcy zasłużyli i takie mają dzisiaj możliwości.



Zwycięzca naszego plebiscytu Przemysław Frasunkiewicz odebrał nagrodę z rąk prezydenta Macieja Kobylińskiego. – To wielki dla mnie zaszczyt, że docenili mnie kibice. Dziękuję im za to z głębi serca. – powiedział kapitan Czarnych.

Zawodnicy żegnali się z kibicami na kilku imprezach. Największa i najważniejsza – pod patronatem Centrum Handlowego Jantar – odbyła się w Parku Kultury i Wypoczynku. Tysiące słupszczan i ościennych miejscowości było tego wieczoru jak najbliżej drużyny. Z perspektywy czasu

można wyrazić opinię, że takiej imprezy jeszcze nie było. Zapewnili to organizatorzy gromadząc cały zespół koszykarzy z ich szkoleniowcami Igozem Griszczukiem i Mirosławem Lisztwanem. Na scenie prezentowały się sympatyczne dziewczęta z zespołu Cheerleaders Maxi ENERGA. Kapi-

talnie wszystkich bawiła gwiazda polskiej piosenki Gosia Andrzejewicz. – Piąte miejsce w lidze i impreza „na pięć” – komentował z uśmiechem Griszczuk.

My też mieliśmy swoją część w bogatym scenariuszu, bowiem publicznie ogłosiliśmy wyniki plebiscytu na najlepszego koszykarza w historii drużyny Czarnych i „Złotą Trójkę Zespołu ENERGA Czarni” w sezonie 2006/07. Konkurs plebiscyt prowadziliśmy wspólnie z red. Piotrem Głowackim z Radia Słupsk. Wspierał nas w tym przedsięwzięciu dyrektor Biura Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego w Słupsku, Przemysław Namysłowski. Dziękujemy za współpracę. W uroczystości wręczenia nagród uczestniczył Prezydent Miasta Słupska – Maciej Kobyliński. Na prośbę czytelników i kibiców w przyszłym sezonie powtórzymy plebiscyt.

Jerzy Raube
Fot. Wojciech Bielecki



Z takim kapitanem jak Igor Griszczuk (pierwszy z lewej) każdy chciałby zagrać. Tym razem udało się to grupie samorządowców.



Ceremonii losowania dokonali od lewej: Piotr Głowacki (Radio Słupsk) i Jerzy Raube (Zbliżenia)

23 maja w siedzibie Radia Słupsk odbyło się losowanie nagród wśród uczestników naszego plebiscytu.

Lista nagrodzonych:

mario-1993@wp.pl
lucyfer1983@wp.eu
milek009@wp.pl
rejmer@wp.pl
zwyklychlopakzpodlasia@o2.pl
zbysek6@vp.pl
martta90@wp.pl
czarni@op.pl
bochun1@go2.pl
zbysek5@vp.pl

Ewa Rojek (Słupsk),
Sławomir Milek (Słupsk),
Ryszard Cupiał (Słupsk),
Czesław Minda (Słupska),
Jan Cynan (Budowo),
Magdalena Parnicka
(Zębowo – gmina Kobylnica)



Nagrody do odbioru w siedzibie redakcji, al Sienkiewicza 1/2 od 30 maja



Z takim kapitanem jak Igor Griszczuk (pierwszy z lewej) każdy chciałby zagrać. Tym razem udało się to grupie samorządowców.



ZAPRASZA NA CODZIENNE ZAKUPY !!!

Słupsk, Mostnika 2, Dmowskiego 8
Ustka, Pl. Wolności 9



18 maja br. otwarta została nowa siedziba firmy Paula Trans, zajmującej się m.in. międzynarodowym transportem chłodniczym.

Uroczystość zaszczytlił prezydent Słupska - Mariusz Kobyliński, Wójt Gminy Słupsk - Mariusz Chmiel oraz wykonawcy budowy, kooperanci i bieżący partnerzy handlowi z całej Polski oraz pracownicy z rodzinami.

W uroczystym otwarciu uczestniczyło około 230 osób. Po zakończeniu części oficjalnej rozpoczęła się część artystyczna, której gościem specjalnym był Jerzy Kryszak. Zabawa trwała do białego rana.

Firma Paula Trans istnieje na rynku od ponad 9 lat. Zajmuje jedno z czołowych miejsc spedycji krajowej i zagranicznej oraz transportu na Pomorzu.

Niedawno rozszerzyła swoją ofertę o nowy zakład logistyczny i nowoczesne hale chłodnicze do składowania towarów. Jest to jedyna w naszym regionie chłodnia o tak ogromnej powierzchni chłodzącej (5300 europalet!). Wciąż rozbudowywana jest również oferta transportowa. Obecnie Paula trans posiada 23 zestawy chłodni "na kółkach".



Marsi
Fot. Zbigniew Bielecki

